

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12 — 1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odeszaniem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagranicze o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Rada Naczelną Stronnictwa Narodowego.

Dnia 30-go marca 1930 odbyło się w Warszawie, w sali Resursy Obywatelskiej, całodienne posiedzenie Rady Naczelną Stronnictwa Narodowego z udziałem około 150-ciu delegatów ze wszystkich okręgów. W Prezydium zasiadli pp. Joachim Bartoszewicz, Roman Dmowski, St. Głabiński, R. Rybarski. Sprawy organizacyjne przedstawił sekret. gen. pos. Wierczak. Sprawy finansowe pos. Jasiukowicz. W rozprawie politycznej wzięli udział pp. Joachim Bartoszewicz, Roman Dmowski, Rybarski, Zdziechowscy, Stroński, Gerlicz, Grigier, Iłski, Czetwertyński, Dąbrowski, Konopczyński i Staniszkis. Po rozprawie powzięto następujące uchwały:

obowiązujących w ten sposób, by to pociągało za sobą zwiększenie wydatków z budżetów publicznych. Równocześnie należy zawiesić moc obowiązującą tych ustaw i dekretów, które nałożyły na samorządy nowe ciężary, nie przewidyując źródeł ich pokrycia.

4. W dziedzinie podatkowej należy przejść niezwłocznie ku stopniowemu i zupełnemu uchyleniu podatku przemysłowego, zwłaszcza podatku od obrotu, przez stałe obniżanie jego stawek i możliwe zastąpienie go w przyszłości racjonalnym podatkiem od rzeczywistych zysków przemysłu i handlu. Również i podatek dochodowy winien ulec reformie w kierunku złagodzenia stawek i usunięcia istniejących w nim niesprawiedliwości. Nie można odwiekać dłużej likwidacji podatku majątkowego i progresji w podatku gruntowym. Obciążenie ludności bezpośrednimi samodzielnymi podatkami samorządowymi i dodatkami do państwowych podatków musi pozostać w określonym stosunku do obciążenia bezpośrednimi podatkami państwa.

5. Budżet państwowy nie może pokrywać deficytów przedsiębiorstw państwowych. Państwo winno się wyzbyć tych przedsiębiorstw, których prowadzenie nie wymaga bezpośredniego interesu państwowego. Pozostałe przedsiębiorstwa nie mogą rozszerzać swojej działalności, korzystając z przywilejów podatkowych, kredytowych i innych, i w ten sposób podkopywać prywatnej przedsiębiorczości, na którą spada nadmierny ciężar podatkowy. Życie gospodarcze musi otrzymać gwarancje, że raz wreszcie położy się kres zapędom etatystycznym.

6. Rozpaczliwe położenie rolnictwa wymaga stanowczej i ciągłej polityki ochronnej, stosowanej skutecznie przez inne kraje, nadto szczególnych ulg podatkowych i reformy kredytu rolnego. Należy zapewnić warsztatom produkcji rolnej warunki opłacalności.

7. W celu wzmocnienia ruchu budowlanego należy zmienić ustawodawstwo, krepujące pracę, zerwać z przepisami wyjątkowymi, niezgodnymi z zasadami własności prywatnej, które także od przemysłu budowlanego odstraszały kapitał, przyznać szczególne ulgi podatkowe inwestycjom budowlanym.

8. W ubezpieczeniach społecznych należy zmniejszyć ich koszty administracyjne i przez to usunąć nieproduktywny ich ciężar. Należy tak zmienić system ubezpieczeń, by wprowadzić w nie pierwiastek indywidualnego zainteresowania ubezpieczonego i umożliwić kapitalizację składek na jego własny rachunek. Rolnictwo i drobny przemysł i handel w zakresie ubezpieczeń wymagają specjalnego traktowania.

9. Przeprowadzenie tych wszystkich reform umożliwi dopływ kapitału zagranicznego na warunkach finansowo zdrowych, bez przyznawania mu szczególnych przewilejów i monopolów, krepujących nazwą samodzielną gospodarczą.

Rada Naczelną stwierdza, że po czteroletnim okresie rządów przewrotu majowego stan rzeczy w kraju jest następujący:

1. Rządy te okazały dotychczas całkowitą niezdolność kierowania sprawami gospodarczymi i skarbowymi, a obecnie stoją bezradnie wobec pogłębiającego się stale kryzysu.

2. W polityce wewnętrznej nie umiały dać niczego poza pomijaniem prawa, nadto zaś ostatnie, t. zw. cztery warunki p. min. Piłsudskiego są wyrazem dążenia do usunięcia wszelkiego nadzoru w gospodarce państwowej i do przekreślenia podstawowych urządzeń konstytucyjnych.

3. W sprawie zasadniczej naprawy ustroju rządu te żadnego programu nie mają, a B. B. celowo dąży do utrudniania pracy Sejmowi w tej dziedzinie.

4. W polityce zagranicznej, jak wykazały opłakane wyniki narad w Hadze, podkopywały rządy te i znaczenie Państwa Polskiego na gruncie międzynarodowym. Wynikiem ostatniej tej polityki są umowy z Niemcami, które musiałyby służyć utrwaleniu dotychczasowej i osiedlaniu dalszej niemieczyny w kraju i przedewszystkiem na ziemiach zachodnich, przycem Niemcy, nawet rządowe, nie tają, że widzą w tem pomost do żądania zmiany granic. Przyjęcie tych umów będzie obóz nasz z całą stanowczością zwałczał.

Rządy, które po czterech latach dają takie wyniki, załamały się same przez się. Wyrazem tego jest ostatnia gra przesileniowa, wystąpienie P. Piłsudskiego, burdy sejmowe klubu B. B. Objawem bezradności jest mianowanie ostatniego rządu p. Sławką z udziałem ministrów, wyraźnie potępionych w Sejmie za lekceważenie praw.

Istotą rządów obecnych jest dyktatura p. Piłsudskiego z podporami konstytucyjnymi, a często i bez tych pozorów. Usunięcie tej dyktatury jest pierwszym warunkiem przejścia do naprawy. Wszelka zwłoka pogłębia rozstrój sił państwowych w chwili, gdy wewnętrzne i zewnętrzne zadania wymagają największego wysiłku narodu.

Obecne groźne przesilenie gospodarcze, które dotknęło ciężko wszystkie warstwy ludności, wymaga rychłej i gruntownej zmiany polityki finansowej i gospodarczej państwa.

W szczególności jest rzeczą konieczną wprowadzenie w życie następujących zasad:

1. Budżet państwowy, jak i budżety samorządów wszelkiego typu winny być zmniejszone. Budżety już uchwalone na rok bieżący należy poddać rewizji. Do oszczędności w budżetach prowadzi zaniechanie różnych zbędnych wydatków administracji, którą trzeba uproszczyć i uwolnić od niepotrzebnych funkcji, oraz oparcie inwestycji nie na pieniądzech podatkowych, lecz na długoterminowych kredytach.

2. Nad wykonywaniem budżetu wszelkiego rodzaju związków prawno-publicznych winna być przeprowadzona najściślejsza kontrola. Zasada odpowiedzialności osobistej władz wykonawczych za przekroczenie budżetu winna być urzeczywistniona w całej rozciągłości.

3. Należy stworzyć gwarancje prawne, że przez okres lat trzech nie można wprowadzić w życie żadnych nowych ustaw, ani zmieniać

Rada Naczelną Stronnictwa Narodowego, po wysłuchaniu sprawozdania władz Stronnictwa, przyjmuje je do wiadomości i wyraża Zarządowi Głównemu oraz Klubowi w Sejmie i Senacie swe pełne zaufanie.

Haniebny napad jednego z posłów B. B. na Prezesa Klubu Narodowego, posła prof. Romana Rybarskiego, na sali sejmowej, piętnuje Rada Naczelną jako brawura zdrajstwa, świadcząca, jakie sposoby obóz rządowy jedynie zdolny jest przeciwstawiać pracy i stanowisku politycznemu Klubu Narodowego.

Prezesowi Klubu Narodowego, pos. Rybarskiemu, oraz posłom Marszałkowi Trampczyńskiemu i Dąbrowskiemu, na których również podjęte były napady na gruncie sejmowym, wyraża Rada Naczelną swą cześć, a dla oceny stosunków, w jakich żyjemy, oddaje zarazem pod sąd dzisiejszego społeczeństwa i pod sąd przyszłości ujawnione w ostatnich wyurzeniach p. Piłsudskiego zamiary zamordowania Marszałka Trampczyńskiego i innych osób przez ludzi, którzy zwracali się o udzielenie im na to pozwolenia.

Oburzenie z powodu napadu na posła Rybarskiego.

WARSAWA. Posel Rybarski otrzymuje ze wszystkich stron kraju liczne wyrazy sympatii i oburzenia z powodu nikczemnego napadu posla z B. B.

Posiedzenie klubow sejmowych.

WARSAWA. We wtorek odbędzie się posiedzenie klubu B. B., poczem bankiet dla Sławka. Jednocześnie P. P. S. i Centrolew odbędzie narady w sprawie stosunku do rządu.

Centrolew chce zwołać sesję nadzwyczajną na początek maja.

Likwidacja organizacji komunistycznych.

WARSAWA. Na terenie powiatu Lubowle na Wołyniu aresztowano 36 działaczy komunistycznych i zlikwidowano organizację komunistyczną.

W Kiewianiu na Wołyniu w niedzielę w wiecu Selobu wybuchła bójka. Policja aresztowała 15 osób.

Aresztowanie uczniow ukraińskich.

WARSAWA. Władze bezpieczeństwa aresztowały pięciu uczniow 7 i 8 klasy państwowego gimnazjum ukraińskiego we Lwowie za należenie do Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. W czasie rewizji znalezione broszury i broń.

Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie wyborow.

WARSAWA, 31.3. (Pat.) Sąd Najwyższy ogłosił dzisiaj wyrok w sprawie protestow wyborczych, rozpatrywanych przed dwoma tygodniami, t. j. w sprawie wyborow w okręgu tarnopolskim, gdzie B. B. uzyskał 4 mandaty. Ukraińcy twierdzili, że obliczenia dokonane było niedokładnie, wskutek czego stracili jeden mandat na korzyść B. B. Sąd Najwyższy po zbadaniu sprawy przychylił się do wniosku Klubu Ukraińskiego i unieważnił jeden mandat posla Wojewody, przyznając ten mandat liście mniejszości narodowych Nr. 18, z której wchodzi obecnie do Sejmu adwokat Jaworski. Sprawę protestow w okręgu wyborczym toruńskim, Sąd postanowił odroczyć. Obecnie trwają jeszcze obrady nad protestem z okręgu stanisławowskiego.

Wykrycie organizacji komunistycznej.

ŁUCK, 31.3. (Pat.) Władze bezpieczeństwa na terenie powiatu lubomelskiego zlikwidowały organizację komunistyczną, liczącą

Niefortunny koniec kongresu chłopskiego.

Władze berlińskie aresztują delegatow na zjazd.

BERLIN, 31.3. (Pat.) W dniu dzisiejszym odbyła się w trybie przyspieszonym rozprawa przeciwko 23 zagranicznym delegatom na międzynarodowy kongres chłopski w Berlinie. Delegaci ci aresztowani zostali onegdaj przez policję, ponieważ nie mogli wykazać się z posiadania paszportow. Wszyscy aresztowani zostali skazani za przekroczenia paszportowe. Wśród skazanych znajdują się 3 poslow do Sejmu polskiego, skazanych na kary pieniężne po 35 marek. Pozostali aresztowani delegaci zostali skazani na 3-dniowy areszt.

Francja przyjęła plan Younga.

545 głosami przeciw 40.

PARYŻ, 31.3. (Pat.) Izba deputowanych na posiedzeniu nocnym przyjęła w głosowaniu 530 głosami przeciwko 55 artykuł ustawy o ratyfikacji planu Younga.

Katastrofa lotnicza.

TORUŃ, 31.3. (Pat.) W czasie lotu szkolnego nad Błoniemi około Torunia balonu obserwacyjnego na uwięzi, lotnik Marjan Kuderski dokonać miał ćwiczebnych skokow ze spadochronem. Gdy balon znajdował się na wysokości 1000 metrów, lotnik porucznik Kuderski wyskoczył z gondoli, lecz spadochron nie otworzył się, wskutek czego por. Kuderski poniósł śmierć na miejscu.

Katastrofa na jeziorze.

WIEDEN, 31.3. (Pat.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, że na jeziorze Ochrida, które częściowo należy do Jugostawji, a częściowo do Albanji, wydarzyła się straszna katastrofa. Mianowicie, wczoraj po południu wskutek nagłej burzy zepsuł się motor łodzi, w której znajdowało się liczne towarzystwo, złożone z konsulow państw zagranicznych i urzędnikow konsularnych, którzy urządzili sobie wycieczkę. Wielu pasażerow na łodzi, wśród których powstała wielka panika, wyskoczyło do wody, aby dopłynąć do brzegu, odległego zaledwie o 200 metrów od miejsca wypadku. 9-ciu z nich utonęło, wśród nich konsul grecki i jego żona, żona konsula czeskosłowackiego i żona jednego z sekretarzy konsulatu włoskiego.

TEATR MIEJSKI Z. A. S. P. w Lutni.

DZIŚ PREMIERA

„Błędny bokser”

farsa sarmacko-amerykan.
w 3 akt. WŁADYSŁAWA SMÓLSKIEGO.
Reżyserował Z. Ziemiński.
Dekoracje E. Karniej.

KAPELUSZE od 9.—zł.
Borsalino, Habig, Hükel i in.
CZAPKI wios.
E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22.

BURAKI 181—2f
pastewne Eckendorfskie, żółte i czerwone, Mamuty, półcukrowe
MARCHEW
pastewną białą z zieloną główką, st. Valery i żółto-pomarańczową
Znanej hodowli nasion
„K. Buszczyński i Synowie”
Posiada wyłącznie na składzie
Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalnia 9, tel. 323.

GIEŁDA
WARSAWA, 31. III. (Pat.)
Waluty i dewizy:
Dolary 8,895—8,915—8,875.
Gdańsk 173,50—173,93—173,03.
Holandia 357,85—358,75—356,95.
Londyn 43,37—43,371—43,48—43,27.
Nowy York 8,905—8,925—8,885.
Paryż 34,90—34,99—34,81.
Praga 26,411—26,48—26,35.
Szwajcaria 172,61—173,04—172,18.
Wiedeń 125,70—126,01—125,39.
Włochy 46,75—46,87—46,63.
Papiery procentowe:
Pożyczka Premjowa dolarowa 75 — 75,25. Stabilizacyjna 87, 8,1/2 listy zastawne B. Gospodar. K. i B. R., obligacje B. G. K. 94, te same 7 1/2, 83,25 4 1/2, ziemskie 55—55,25, 8 1/2, ziemskie 76 — 76,50, 8 1/2, Lodzi 63,50.
Akcje:
Bank Polski 168—167,75. Sp. Zarobkowych 78,50, Lilpop 24,25. Pocisk 2,25—2,30. Starachowice 20,50 — 20 — 20,25, Borkowski 5.

RESTAURACJA POLONJA
Mickiewicza 46 11
Telef. 46 5-93

CAŁKOWICIE ZMIENIONY PROGRAM KABARETOWY
Lidja i Aleksandrow — duet tanecznomuzyczny
Porębińska — tancerka
Modrzewska — subretka i inni.
NOWY ZESPÓŁ MUZYCZNY.

Tabela wygraných Loterii

106580	108869	111055	121430
127885	133440	150687	153786
162583	188899	194766	205221
209114.			

W dwudziestym piątym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-ej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

Zł. 10000 na nr. 125443.
Zł. 5000 na nr. 45376 48782 62838.
Zł. 3000 na nr. 45335 52295 159928 160186 192462.
Zł. 2000 na nr. 2719 37956 58010 98513 100765 136387 148111 155095 155685 180879.
Zł. 1000 na nr. 3352 4451 12254 13524 21255 34707 43292 65237 65694 70783 84637 101676

Klub Narodowy.

W niedzielę dnia 6 kwietnia o godzinie 5 popołudniu w sali przy pl. Orzeszkowej Nr 11

Posel Stanisław Stroński

wyglasi referat p. t.

«NIEMCY, ROSJA I POLSKA».

Bilety wcześniej nabyć można w redakcji „Dziennika Wileńskiego” Dominikańska 4, lub Sekretarjacie Klubu (Orzeszkowa 11) od godz. 11 do 3 popołudniu.

Komunikat Stronnictwa Narodowego.

W niedzielę dnia 6 kwietnia o godzinie 12 i pół w sali Stronnictwa Narodowego (Orzeszkowej 11)

odbędzie się

ZEBRANIE POLITYCZNE

dla członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego na którym Prof. STANISŁAW STROŃSKI poseł na Sejm wyglasi referat p. t.

«Ostatnie przesilenie rządowe».

Karty wejścia dla sympatyków i gości otrzymać można codziennie w Sekretarjacie (Orzeszkowa 11) od godz. 11 do 3 i od 6 do 8 wieczorem.

Podziękowanie.

Zarząd Koła Miejskiego Stronnictwa Narodowego w Wilnie składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy pospieszili na wezwanie Zarządu do urzędzenia własnego lokalu Stronnictwa (Orzeszkowej 11) wspólnymi silami członków i sympatyków i złożyli dary w gotówce i meblach.

Zbiórka ofiar i przedmiotow umeblowania nie jest skończona. Zarząd pragnie, by na uroczystość poświęcenia nowego lokalu, prezentowali się nasz lokal godnie, przeto prosí członków i sympatyków o dalsze poparcie zbiórki na ten cel.

Zarząd Koła Miejskiego Stronnictwa Narodowego w Wilnie.

„Najlepiej oszczędza ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepieca.”
Polska Składnica Galanteryjna WYTWÓRNA POŃCZOCH, SKARPEK I RĘKAWICZEK
FRANCISZEK FRLICZKA
Wilno, ul. Zamkowa 9, róg Skopówki. — Telefon 6—46.
Najtańsze źródło kupna nici, pończoch skarpek i bielizny.

Ku rozgrywce.

Warszawa 31 marca.

To, o czym się mówiło cichaczem, jeszcze w trakcie misji marszałka Szymańskiego, stało się faktem zaraz po odbyciu ostatniego posiedzenia sejmiku: na czelu rządu stanął pos. plk. Walery Sławek.

„Polska Zbrojna” pisze:

— Ze swieżą energią, nie potrzebując asystować różnym obradom na ul. Wilejskiej, przystąpił rząd plk. Sławka do pracy nad realizacją dalszych postępów, osiągniętych po przełomie majowym, i do spokojnych metod nadprawę sytuacji gospodarczej. Plk. Sławek — jeden z najbliższych i najbardziej zaufanych przyjaciół marsz. Piłsudskiego, polityk i żołnierz o silnej woli i charakterze...

Pomijamy już niezrozumiałe frazesy o „realizacji dalszych postępów, osiągniętych po przełomie majowym, zawierające w sobie sprzeczności logiczne, pomijamy też frazesy o „metodach nadprawę sytuacji gospodarczej”, gdy inna deliberacja nad metodami, lecz realnych czynów potrzeba, — należy jednak stwierdzić, że organ sanacyjny widzi, zresztą słusznie, w plk. Sławku najbliższego marsz. Piłsudskiemu człowieka z jego otoczenia.

Natomiast „Gazeta Polska” wypowiada się wysoce ironicznie: — Powierzenie przez p. Prezydenta steru rządów pos. W. Sławkowi powinno zadowolnić przedewszystkiem zwolenników parlamentaryzmu. Skoro bowiem nie udzieli się w żaden sposób odnieść do większości programowej w Sejmie — jest naturalną z kolei konsekwencją powierzenia rządu przez p. Prezydenta prezesowi najpóźniejszego klubu sejmowego.

Przedewszystkiem nikt nie zabiegał o stworzenie większości parlamentarnej, chyba żeby się rozmowy, prowadzone przez p. p. Szymańskiego i Janę Piłsudską, o sympatje do Klubu Narodowego. Otóż wszystkie zeznania stwierdzają, że pos. Rybarski był napadem zaskoczony, wołając: „Co to jest? Co to znaczy?” Pos. Chrućki z kl. ukr. pisze:

Przechodząc obok zupełnie spokojnie siedzącego p. prezesa Rybarskiego, p. pos. Dobrzański nieoczekiwanie uderzył p. prezesa Rybarskiego. Już po czynnym znieważeniu p. prezesa Rybarski podniósł się i odchrząknął siłownie w tył, z widocznym skonsternowaniem: „Co to jest, co to jest?” p. pos. Dobrzański stał na miejscu i coś zaczął mówić.

A pos. Utta, który siedział najbliżej pos. Rybarskiego, tak zeznaje: — Przechodząc obok zupełnie spokojnie siedzącego p. prezesa Rybarskiego, p. pos. Dobrzański nieoczekiwanie uderzył p. prezesa Rybarskiego. Już po czynnym znieważeniu p. prezesa Rybarski podniósł się i odchrząknął siłownie w tył, z widocznym skonsternowaniem: „Co to jest, co to jest?” p. pos. Dobrzański stał na miejscu i coś zaczął mówić.

Raczcie przeczenie. Jeżeli chodzi o samą postać pos. Sławka, to zgodnie z swą zapowiedzią w pierwszej deklaracji programowej w dyskusji budżetowej latem 1928 r. o konieczności „wprowadzenia nowych obyczajów” koła parlamentarne zwracają uwagę na istotnie nowe metody, jakie stosował na terenie parlamentarnym klub BB. Były tu usiłowania prowadzenia obstrukcji na plenum Izby, było odcinanie się zasadniczo od innych klubów i nieutrzymywanie żadnych stosunków z innymi, była hałaśliwa obstrukcja BB na komisji budżetowej, prowadzona w obecności pos. Sławka. On sam składał słynne oświadczenie przeciwko pos. Markowi, po którym on zachorował, głosne też było jego odezwanie się o „łamanie kości posłów” na zebraniu wojewódzkim BB w Łodzi. Ataki w komisji wojskowej na pos. Trampczyńskiego i Dąbrowskiego, a na pos. Rybarskiego na plenum Sejmu pochodziły z 1000 BB.

Niezależnie od tego, słychać w kołach politycznych i inne zastrzeżenia:

Zgodnie z art. 58 Konstytucji obowiązującej, zaprzysiężonej przez wszystkie czynniki kierownicze, Sejm miał prawo zająć się usunięciem jednego z ministrów. Tymczasem minister Prytor, którego ustąpienia Sejm żądał, wszedł ponownie do gabinetu i objął tę samą tekę, za której działalność otrzymał votum nieufności. Dlatego też stanowisko „Gazety Polskiej” o uwzględnieniu pierwszeństwa parlamentaryzmu w obecnym przesileniu, jest zgrzyliwą ironią.

Sfery polityczne doceniają znakomicie te momenty. Dlatego też słychać o konieczności zebrania odpowiedniej ilości podpisów pod wnioskiem do p. Prezydenta o zwolnienie nadzwyczajnej sesji parlamentarnej, celem ustalenia stosunku do nowego rządu. Gdyby jednak o takiej sesji doszło, musiałby cały stosunek parlamentu i rządu być oceniany na innej płaszczyźnie, niż dotąd.

Mimoходом to się dzieje. Coraz częściej, już teraz, w rozrządach pada naciśnięcie marszałka Piłsudskiego, o którym dotąd myślano — bez wymieniania

JAK TO WŁAŚCIWIE BYŁO?..

Pisząc nam z Warszawy: Incydent, jakiego ofiarą padł prezes Klubu Narodowego pos. R. Rybarski nie był zwyczajnym incydem, jak zachodzą podczas posiedzeń parlamentarnych i znalazł o wiele szersze echo, aniżeli zwyczajne zajście między posłami. Warto też bliżej się z nim zapoznać, zwłaszcza że spowodował bardzo stanowczą deklarację Klubu Narodowego, a następnie deklarację klubów centrowych i lewicowych.

Stanowisko prasy sanacyjnej jest bardzo osobliwe. „Gazeta Polska” zatłwia się w 9 wierszach, ogólnikowo wspominając, że „w chwili, gdy posłowie opuszczali salę posiedzenia pos. Dobrzański a prezesem Kl. Nar. pos. Rybarskim, powstało zajście, w wyniku którego pos. Dobrzański uderzył pos. Rybarskiego.” To wszystko. Na jakim tle i dlaczego? — o tem ani słowa.

„Kurjer Poranny” już w swych sobotnich dodatkach dowodzi, że pos. Rybarski „obraził” pos. Dobrzańskiego, rzucając jakieś słowa pod jego adresem. „Polska Zbrojna” traktuje całe zajście jako „bójkę kilku posłów”, a opisuje je w ten sposób:

— Między kilku posłami Klubu Narodowego i posłami BB. wywiązał się ostry dyalog, spowodowany przez pos. Rybarskiego. W tym czasie pos. Dobrzański (B. B.), przechodząc obok pierwszej ławy Klubu Narodowego, został potrącony lokciem przez pos. Rybarskiego. Pos. Dobrzański w zdenerwowaniu odruchowo wymierzył pos. Rybarskiemu policzek, w przekonaniu, że został zaczepiony.

W ten ostatniem oświetleniu widać najlepiej, że tak bojowy organ sanacyjny, jak „Polska Zbrojna” szuka usprawiedliwienia dla pos. Dobrzańskiego i najwyraźniej się tłumaczy.

Kto wie, jakby wypadły relacje prasy sanacyjnej, gdyby nie były uprzednio zebrane przez Klub Narodowy zeznania osób, które były świadkami zajścia. Ponieważ było wiadome, że pos. Rybarski pociągnął pos. Dobrzańskiego do odpowiedzialności sądowej — jak to będzie wtedy wyglądała owa rezygnacja z nietykalności poselskiej — przeto hamowano się z wyrażeniem opinii, zresztą w łonie BB, zwłaszcza w kołach konserwatywnych, wywołal postępek pos. Dobrzańskiego duże wrzenie. Dobrze się stało, że Kl. Nar. zebrał zeznania osobistości, które były blisko zajścia, a politycznie odnoszą się do Klubu Nar. nieprzyjaźnie. Trudno bowiem pomawiać przedstawicieli Klubu ukraińskiego, Zjednoczenia niemieckiego lub Koła żydowskiego o sympatje do Klubu Narodowego.

Otóż wszystkie zeznania stwierdzają, że pos. Rybarski był napadem zaskoczony, wołając: „Co to jest? Co to znaczy?” Pos. Chrućki z kl. ukr. pisze: — Przechodząc obok zupełnie spokojnie siedzącego p. prezesa Rybarskiego, p. pos. Dobrzański nieoczekiwanie uderzył p. prezesa Rybarskiego. Już po czynnym znieważeniu p. prezesa Rybarski podniósł się i odchrząknął siłownie w tył, z widocznym skonsternowaniem: „Co to jest, co to jest?” p. pos. Dobrzański stał na miejscu i coś zaczął mówić.

A pos. Utta, który siedział najbliżej pos. Rybarskiego, tak zeznaje: — Przechodząc obok zupełnie spokojnie siedzącego p. prezesa Rybarskiego, p. pos. Dobrzański nieoczekiwanie uderzył p. prezesa Rybarskiego. Już po czynnym znieważeniu p. prezesa Rybarski podniósł się i odchrząknął siłownie w tył, z widocznym skonsternowaniem: „Co to jest, co to jest?” p. pos. Dobrzański stał na miejscu i coś zaczął mówić.

Co nas kosztuje ostatni artykuł marszałka Piłsudskiego?

„Frankfurter Zeitung” z 27 marca podaje obszerne informacje o przebiegu przesilenia. Między innymi podaje taką wiadomość z Warszawy:

„Ludzie wstają tu pytanie, czy podobna gra z ciałami ustawodawczymi jest na miejscu w czasie ciężkiego kryzysu gospodarczego. Jednocześnie wskazują

DEMONSTRACJE P.P.S. W WARSZAWIE

Jak donosi „Gaz. Warsz.”, w niedzielę około godz. 1-jej pop. po skończonym wiecu P. P. S. na podwórzu domu Nr. 7 przy ul. Wareckiej utworzył się pochód uliczny i podążył na Nowy Świat. W pochodzie niesiono transparent z hasłem wymierzonym przeciwko jednemu z ministrów. Gdy manifestanci znaleźli się w pobliżu domu Nr. 62 na Nowym Świecie, w zwarte ich szeregi wjechał motocykl policyjny z posterunkowymi rezerwy Stanisławem Setem i Franciszkiem Smolinim. Za motocyklem podążali inni policjanci. Policjanci wśród okrzyków manifestantów i publiczności usiłowali rozpedzić pochód

wobec nazwiska Obserwując ostatnie wydarzenia, spostrzega się, że w opinii wśród stronnictw, wyraźniej się już stawia kwestja, niż poprzednio. Na niedzielnych wiecach PPS-owskich, po których starano się czynić pochody, którym się przeciwstawiali czynniki bezpieczeństwa publicznego przy pomocy policyjnej pieszej i konnej, oraz samochodów pancernych, jakie defilowały wśród publiczności w samo południe, na Nowym

— Po zamknięciu posiedzenia Sejmu p. Dobrzański wyszedł z law klub BB, i aczkolwiek miał bliższą drogę do wyjścia, skierował się do przejścia obok Kl. Nar. i niemieckiego. Przechodząc koło ławy przyjeździe Kl. Nar., uderzył siedzącego spokojnie p. pos. Rybarskiego pięścią w twarz. Prof. Rybarski odchrząknął w bok i zapytał: „Co pan chce? Co to jest?” „Na to p. p. Dobrzański odparł: „Co mnie pan po pychał?” „Prof. Rybarski: „Co, ja pana popchnąłem? Gdzie?”

— Dojdąmy do tego informacji sekretarza sejmu pos. Urbańskiego z Chr. Dem.

— Do siedzącego w pierwszej ławie Kl. Nar. pos. Rybarskiego podszedł pos. Dobrzański z klubu BB. I z okrzykiem, którego w całości nie słyszałem, a tylko końcówką jego część: „Co pan będzie się tu rozpierał?” zamierzył się ręką na prof. Rybarskiego.

Światło rzuca na napad następująca relacja prezesa klubu ukr. pos. D. Lewickiego:

— W ciągu posiedzenia, gdy na skutek zarządzenia p. marszałka Sejmu wychodziliśmy przez drzwi, jeden z panów posłów z BBWR. oświadczył mi: „Czekajcie do samego końca, a awantura przy końcu będzie!”

W istocie rzecz miała się następująco:

Pos. Dobrzański siedział podczas posiedzenia na kraju przejścia, na którego bokach siedzą posłowie BBWR. Siedział w trzecim lub czwartym rzędzie. Do wyjścia do kuluaru było mu najbliżej, idąc przejściem między ławami BB. Dlaczegoż po zamknięciu posiedzenia, kiedy po okłaskach, jakimi słowa p. Daszyńskiego powitała lewica — pos. Dobrzański zeszedł na dół ze swego miejsca, obszedł przeszło zajęte przez BB, i mniejszości i skierował się ku wyjściu między ławami Kl. Nar. i mniejszości. Pos. Rybarski siedział w pierwszym rzędzie, na rogu, i skierowany był twarzą ku pos. Zwierzynieckiemu, siedzącemu obok. Nagle z boku uderzył go pięścią w brodego pos. Dobrzański, a pięść spływając szarpnęła nawet krawat pos. Rybarskiego, który był tak zaskoczony tym napadem, że, jakby się nieorientując, zaczął poprawiać krawat i koszulę. Wtedy zawołał: „Co to jest? Co to znaczy?” Ręką prawą zasłonił się i odbił cios, ale w tym momencie zjawił się już pos. Milik, który reagował wobec pos. Dobrzańskiego, pos. Wierczak, który zasłonił ramieniem pos. Rybarskiego, pos. Rowicki, który wmiął się w tłum, pos. Markowicz, który zasłonił kółem klubowych, pos. Dąbrowski i in. Z drugiej strony nadeszli nawet posłowie socjalistyczni z pos. Niedziałowskim. Z posłów BB. najwięcej intensywności ujawnił pos. Iżwowski z Warszawy, który uderzył pałą gumową, jaką wyciągnął z lewej kieszeni marynarki, pos. Milika. Widać było, że i inni posłowie z BB. mieli w zanadrzu przygotowane podobne gumy; wysoce znaczący był ruch ręki ku lewej kieszeni marynarki.

— Uwaga całej izby była skierowana na kotłownię po stronie prawej i zupełnie nie zwracano uwagi na siedmiu komunistów, którzy zaczęli śpiewać swą międzynarodówkę. Pos. Reger mówił do Rózki: „Dajcie spokój”, lecz ci copredzej skończyli, przez nikogo już nie nagabywani.

Tak się w istocie przedstawiały wydarzenia po zamknięciu posiedzenia dn. 29 marca.

— Uwaga całej izby była skierowana na kotłownię po stronie prawej i zupełnie nie zwracano uwagi na siedmiu komunistów, którzy zaczęli śpiewać swą międzynarodówkę. Pos. Reger mówił do Rózki: „Dajcie spokój”, lecz ci copredzej skończyli, przez nikogo już nie nagabywani.

LIST Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Kilka nowych szczegółów o martyrologii chrześcijan w bolszewizmie.

Wiadomości, otrzymane bezpośrednio z Rosji, mówią, że w odpowiedzi na wyznaczenie przez Papieża na dzień 19 marca r. b. krucjatę modłितw ekspiacyjnych, sowieci wzmogli prześladowania chrześcijan.

— W Leningradzie żołnierze bolszewicy zamknęli i opieczętowali katedrę katolicką. To samo zrobili z kościołem kalwinów francuskich, przy ul. Bolszaja Koniuszennaja 25. Kościół kalwiński był już raz zamknięty i oddany baptystom, którzy wśród protestantów zdawali się najbardziej skłaniać ku zasadom bolszewickim. Ale i oni po pewnym czasie zostali stamtąd wypędzeni i świątynia zamknięta, a następnie zamieniona na centralną siedzibę bezboźników leningradzkich.

Zamknięciu katedry katolickiej towarzyszył wruszający epizod. W chwili przybycia żołnierzy do kościoła, księży tam nie było. Żołnierze przed zamknięciem katedry, poczuli konfiskawę przedmiotów ruchome. Wyłamali drzwi do tabernakulum i wyjęli puszkę, w której znajdowały się Hostje św. Pewna kobieta zaprotestowała przeciwko świętokradztwu, wówczas dowódca oddziału rzekł w uniesieniu: „Nie krzycz, nie bój się! Jeżeli chcesz te swoje świętości, to ci je damy” i wysypał z puszek komunikanty do białej chusty, którą kobieta mu podstawiła i w której wyniosła je następnie z kościoła. Żołnierze kradli w dalszym ciągu, potem potrzasali ołtarze i opieczętowali wrota świątyni, oddalili się.

W miejscowości Makiejewka kościół katolicki zamieniono na kinematograf.

— W Niżnim Nowgorodzie kościół katolicki zamieniono — po zamknięciu go bez uprzedzenia — na posterunek G. P. U.

— W Swierdłowsku komsomolcy zamknęli kościół katolicki, nie pytając o zdanie ludności.

— W Samarze zamknięto kościół katolicki na skutek petycji malej grupki żydów, których nazwiska mają polską końcówkę.

— W Humanliu, gdy żołnierze

Nowy rząd w Niemczech.

BERLIN, (Pat.) Powierzenie posłowi Schielemu teki ministra rolnictwa w rządzie kanclerza Brüninga, przyspisując koła parlamentarne naciskowi ze strony prezydenta Hindenburga.

W kołach parlamentarnych oczekują z zainteresowaniem, jakie następstwa pociągnie za sobą votum nieufności, zgłoszone przez frakcję socjaldemokratyczną przeciw rządowi Brüninga, z powodu nominacji posła Schielego na ministra rolnictwa.

Stanowisko bezwzględnie opozycyjne wobec nowego rządu tworzą: socjal-demokraci — 152 głosów, komuniści—54 gł., Hittlerowsy — 12 gł., razem więc 218 głosów. Pozostałe 65 głosów przypada na frakcję niemiecko-narodową, od której stanowiska zależy obywateli do gabinetu. Dotychczas jednak, co do taktyki, jaką zamierza zastosować frakcja niemiecko-narodowa, nie konkretnego nie wiadomo.

Znane jest natomiast oświadczenie, złożone przez ministra Schielego, jeszcze przed nominacją jego, iż w razie wstąpienia do rządu, wycofa się z frakcji niemiecko-narodowej i złoży swój mandat poselski do Reichstagu. Przez to, sam udział jego w rządzie nie będzie w niczem wiązał frakcji niemiecko-narodowej.

W pewnych kołach przypuszczają, że ta decyzja Schielego nastąpiła w ścisłym porozumieniu

Program nowego rządu niemieckiego.

BERLIN, 31.3. (Pat.) Dzisiaj o godz. 11-jej przed południem, nowomianowany kanclerz Rzeszy Brüning, objął formalnie urządowanie. W godzinach popołudniowych zebrał się gabinet Rzeszy na posiedzenie, celem omówienia deklaracji programowej, jaką kanclerz Rzeszy złożył ma jutro o godz. 4-jej po południu w Reichstagu. Z kół, zbliżonych do rządu, informują, że jednym z głównych punktów programu rządowego, będzie sprawa zwalczania bezrobocia. Rząd wychodzi z założenia, że problem bezrobocia nie da się rozwiązać przy pomocy środków, stosowanych dotychczas i dlatego na pierwszym miejscu stawia sprawę pomocy dla rolnictwa, uważając, iż przez podniesienie siły kupna ludności rol-

Pogłoski o buntach wśród sowieckiej straży granicznej.

Z pogranicza donoszą, iż załoga kilku strażnic sowieckich położona w rejonie odcinka granicznego Wilejka, Mołodeczno zbuntowała się z powodu złego traktowania jej przez dowództwo. Do zbuntowanych żołnierzy przysłano oddział karnej G. P. U., który usiłował rozbroić i aresztować zbuntowanych, lecz żołnierze zbuntowani spotkali czekistów ogniem karabinowym.

Do zbuntowanych przyłączyło się kilka grup wołosian i uciekinierów. Zbiegowie opowiadają, iż całą sobotnią noc na pograniczu toczyły się obustronne walki. Są zabici i ranni.

LIST Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Kilka nowych szczegółów o martyrologii chrześcijan w bolszewizmie.

Wiadomości, otrzymane bezpośrednio z Rosji, mówią, że w odpowiedzi na wyznaczenie przez Papieża na dzień 19 marca r. b. krucjatę modłितw ekspiacyjnych, sowieci wzmogli prześladowania chrześcijan.

— W Leningradzie żołnierze bolszewicy zamknęli i opieczętowali katedrę katolicką. To samo zrobili z kościołem kalwinów francuskich, przy ul. Bolszaja Koniuszennaja 25. Kościół kalwiński był już raz zamknięty i oddany baptystom, którzy wśród protestantów zdawali się najbardziej skłaniać ku zasadom bolszewickim. Ale i oni po pewnym czasie zostali stamtąd wypędzeni i świątynia zamknięta, a następnie zamieniona na centralną siedzibę bezboźników leningradzkich.

Zamknięciu katedry katolickiej towarzyszył wruszający epizod. W chwili przybycia żołnierzy do kościoła, księży tam nie było. Żołnierze przed zamknięciem katedry, poczuli konfiskawę przedmiotów ruchome. Wyłamali drzwi do tabernakulum i wyjęli puszkę, w której znajdowały się Hostje św. Pewna kobieta zaprotestowała przeciwko świętokradztwu, wówczas dowódca oddziału rzekł w uniesieniu: „Nie krzycz, nie bój się! Jeżeli chcesz te swoje świętości, to ci je damy” i wysypał z puszek komunikanty do białej chusty, którą kobieta mu podstawiła i w której wyniosła je następnie z kościoła. Żołnierze kradli w dalszym ciągu, potem potrzasali ołtarze i opieczętowali wrota świątyni, oddalili się.

W miejscowości Makiejewka kościół katolicki zamieniono na kinematograf.

— W Niżnim Nowgorodzie kościół katolicki zamieniono — po zamknięciu go bez uprzedzenia — na posterunek G. P. U.

— W Swierdłowsku komsomolcy zamknęli kościół katolicki, nie pytając o zdanie ludności.

— W Samarze zamknięto kościół katolicki na skutek petycji malej grupki żydów, których nazwiska mają polską końcówkę.

— W Humanliu, gdy żołnierze

z naczelniemi instancjami partji Hogenberga, z którym Schiele obojętnie pozostaje w stałym kontakcie.

Widomem jest, iż zarówno radykalne postulaty agrarne Schielego, jak i jego dotychczasowe żądania rewizji traktatów z Polską, a w związku z tem zastrzeżenia przeciw udziałowi ministra Curtiusa w radzie, wysunięte zostały w porozumieniu z kierownictwem partji niemiecko-narodowej.

Oficjalnie partja niemiecko-narodowa uzależnia swoje stanowisko wobec zapowiedzianego przez socjal - demokratów, względnie komunistów, wniosku o wyrażenie rządowi kanclerza Brüninga votum nieufności, od tego, czy centrum zgodzi się na rozwiązanie dotychczasowej koalicji z socjal - demokratami w rządzie pruskim, oraz na utworzenie rządu w Prusach tymczasowego, któryby składem swoim odpowiadał rządowi Brüninga.

To też wielkie zainteresowanie w sferach politycznych wzbudza pytanie, czy kanclerz, co do którego wiadomo, iż w swoich tendencjach politycznych ciąży ku pracy, nie poczynili jakichś ważniejszych przysiężek przedstawicielom partji niemiecko - narodowej, zarówno w sprawie zmian koalicji w Prusach, jak i w sprawach przyszłej polityki wschodniej rządu Rzeszy.

Program nowego rządu niemieckiego.

niczej, uda się ożywić produkcję, a tem samem zmniejszy bezrobocie. W ten sposób rząd zamierza położyć kres obciążeniu budżetu ze strony wielomilionowych funduszów, przeznaczonych na zakład ubezpieczenia od bezrobocia. Program agrarny rządu niemieckiego ma być poparty przez związaną z nim organicznie akcję pomocy dla wschodnich prowincji niemieckich. Program ten z natury rzeczy wiąże się w wielu punktach z polityką zagraniczną Rzeszy względem Polski. Dlatego też z wielkim zainteresowaniem w tutejszych kołach politycznych oczekują, jakie stanowisko zajmie nowy rząd w swem exposé wobec traktatów, zawartych pomiędzy Niemcami a Polską.

Wjazd delegatów stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

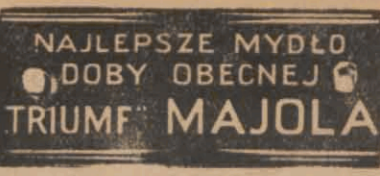
— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.



Z niemniejszym okrucieństwem traktowane jest duchowieństwo prawosławne.

— W Mińskach wyrzucono z mieszkania na ulicę pewnego duchownego prawosławnego razem z 9-cioletnim dzieckiem. Mieszkańcom zabroniono udzielania mu przytułku pod grozą, że sami zostaną wyrzuceni na bruk.

W dniu 6 lutego o g. 11 rano wyrzucono na ulicę innego duchownego prawosławnego wraz z żoną, będącą od pięciu miesięcy w ciąży. To samo zrobiono z innymi duchownymi w wielu okolicach Moskwy; i tam także okrucieństwo ludności okazywania im jakiejkolwiek pomocy. Jeden z tych nieszczęśliwych doprowadzony do rozpaczy powiesił się. W okręgu moskiewskim banda komsomolców wpadła do cerkwi, rzuciła się na duchownego 70-letniego starca, obcięła mu brodę a następnie wyciągnęła go za włosy, pobita i umierającego porzuciła na ulicy. W Kraskowie aresztowano popa i diakona w chwili, gdy odprawiali nabożeństwo przy ołtarzu.

A oto jeszcze jeden epizod tragiczny. Pewna kobieta, matka czworga małych dzieci, została oskarżona, że udzieliła schronienia żonie wypędzonego duchownego. Kobieta tę zawiadomiono, że i ona również będzie wyrzucona na bruk. Niewiasta nie okazała żadnego wzburzenia, wróciła do domu i przyrzędną jedzenie dla dzieci. Gdy dzieci siadły do stołu, matka powiedziała, by się dobrze nasyliły przed wyrzuceniem na ulicę. Gdy po pewnym czasie przyszedł agenci G. P. U., celem dokonania eksmisji, drzwi były zamknięte i na stukanie nikt nie odpowiadał. Agenci wylamali drzwi i znaleźli przy stole matkę i dzieci w głębokim śpieniu. Cała rodzina była martwa: matka otruliła siebie i dzieci.

A teraz jeszcze jedna uwaga, jak wyglądają podatki, które muszą płacić wierni. W Faszczowce katolicy płacili dotychczas 78 rubli (40 dolarów) podatku rocznie za małą kapliczkę. W tym roku władze powiększyły sumę podatku do 1.818 rubli. Sama ta przewyższa wartość materialną bardzo skromnej kapliczki. (KAP).

Wjazd delegatów stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

— W dniu 30 b. m. zjechali się do Wilna delegaci poszczególnych Stow. Młodz. Pol. i Patronatów z terenu Związku Wileńskiego. Po wysłuchaniu msy św. w kościele św. Jana Delegaci udali się na obrady, które odbyły się w głównym gmachu U. S. B.

Program obrad dotyczył szeregu spraw organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych. Wzrost organizacyjnych, w celu dalszego pogłębienia prac oświatowo wychowawczych.

Z KRAJU.

Pomoc rządowa uchodźcom z Rosji sowieckiej.

W związku ze zdarzającymi się w dalszym ciągu wypadkami ucieczki wiościan, które przekraczają granicę w oplakany stan, władze administracyjne powiatów granicznych ze specjalnych funduszy udzielają zapomogi dorobcze dla uchodźców z Rosji.

Właścianie uciekinierzy otrzymują po 50 zł. zaś rodziny po 100 zł. Równocześnie instytucje społeczne i KOP. udzielają zbiorczej pomocy w postaci żywności ubrań itp.

Z sali sądowej. Śmierć pobicie na łez zemsty.

Na sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Głębokiem m. in. rozpoznawana była sprawa Agnieszki Marcinkiewicz i Bazylego Zajacza, mieszkańców wsi Kiszki gm. pliskiej, pow. dziśnieński, oskarżonych o to, że 21 czerwca ub. r. napadli na powracającego z gościny Szymona Charewicza, gospodarza ze wsi Michale sąsiedniej gminy i uderzeniami drągami w głowę zadali ciężkie uszkodzenia ciała, wskutek których, mimo zabiegów lekarskich,

zmarł w szpitalu w Głębokiem, dokąd był przewieziony.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, tłumacząc się wykrętnie, lecz świadkowie w zupełności potwierdzili oskarżenie, wobec czego, zgodnie z wnioskiem prok. Stekiewicz, sąd w składzie pp. sędziów: Sienkiewicza, Miłaszewicza i Brzozowskiego uznał obu podsądnych za winnych inkryminowanej im zbrodni i skazał ich na zamknięcie w ciężkim więzieniu przez 6 lat każdego, z zaliczeniem na poczet wymierzonej kary po 5 miesięcy aresztu zapobiegawczego. K o s.

Echa sprawy inżynierów drogowych.

Wobec niecisłych sprawozdań w prasie z Głębokiego jakoby na sesji Sądu Okręgowego rozpatrywana była sprawa „byłych inżynierów powiatowych w powiecie dziśnieńskim Smiecińskiego i Chojnackiego”, przyczem „b. inżynier powiatowy” Smieciński został skazany na 3 lata więzienia, a inż. Chojnacki uniewinniony, Dyrekcja Robót Publicznych stwierdza, że Smieciński nigdy nie był inżynierem powiatowym, lecz był tylko sekretarzem w urzędzie byłego inżyniera powiatowego i że ów sekretarz skazany został na 2 lata więzienia, zaś b. inżynier powiatowy Chojnacki został uniewinniony.

Proces dywersanta Bertozsa.

Sąd Okręgowy w Nowogródzie na sesji wyjazdowej w Baranowiczach rozpatrywał wczoraj ogłosną sprawę osławionego bandyty i dywersanta J. Bertozsa, który za cały szereg napadów zbrojnych został już przez sąd skazany na bezterminowe więzienie.

Obecnie Bertosz stał jako oskarżony o szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej. W wyniku przewodu sądowego stwierdzono, iż Bertosz stał na usługach mińskiego G. P. U. i był w ścisłym kon-

takcie z szefem krwawej tej instytucji.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał dywersanta-szpiega na karę śmierci przez powieszenie. (d)

Proces 18-tu komunistów.

Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Stonimiu pod przewodnictwem wiceprezesa Hryniewicza rozpatruje sensacyjną sprawę 18 członków C. K. K. P. Z. B. Banda ta jest oskarżona o usiłowanie oderwania ziem północno-wschodnich od Rzeczypospolitej, działalność szpiegowską oraz o zamordowanie funkcjonariusza P. P. w Trzebietowie gm. Sztydliwiekiej.

Oskarżonym grozi od 4 — 12 lat ciężkiego więzienia.

Sport.

Wyniki turnieju gier.

W dalszym ciągu turnieju gier sportowych wyniki były następujące: koszykówka panów Ognisko — 1 p. p. leg. 73 : 7. Gra mało ciekawa wskutek druzgocącej przewagi Ogniska. Makabi — A. K. S. 48 : 12. Grają z sobą dwie żydowskie drużyny z wrodzonym zapalem i temperamentem, ale w skutkach nie przynoszą żadnego efektu.

Kaszykówna pań Makabi — Ognisko 41 : 2. Makabiści wystąpili z asem lekkoatletyki Polskiej Lewinówną, która powróciła już z obozu treningowego z pod Zakopanego, Ognisko przedsta-

wia się bardzo błodo — trudno wygrać nie umiając strzelać; 3 p. sap. — Ognisko 30 : 16 saperzy bardzo się poprawili — zaczynały już nawet kombinować opanowując technikę gry, do trzech razy, a taki wieczonek i Gniesz mają już nawet pretensje do ścinania plek. Ognisko jako strasznie speszone i nie kładzie im gra zupełnie chociaż mogliby jednak wynik ustalić zupełnie ino. 1 p. p. leg. — Strzelec 30 : 23. Gra mało ciekawa i toczy się systemem gospodarczy; byle dalej i byle wyżej. A. Z. S. — Z. A. K. S. 30 : 2. A. Z. S. gra na punkty chcąc wykazać swoje walory, ale coż kiedy Z. A. K. S. nie przyjmuje ich plek, to też sędzia ogląda wynik kompromitujący drużynę Z. A. K. S. 30 : 2.

Zakończenie turnieju odbędzie się w sobotę i w niedzielę uroczystym ale skromnym rozdaniem dyplomów zwycięskim zespołom.

Pika nożna.

I u nas już rozpoczęto sezon pikarski na świeżem i zupełnie suchem boisku Makabi gra z Ogniskiem wygrywając mecz w stosunku 2 : 1. O przebiegu gry pisać nie będą, gdyż mecz stał na dosyć niskim poziomie znacząc jednak, że Ognisko przegrało jedynie z winy zapasowego bramkarza, w ataku zaś boleśnie odczuwał brak Godlewskiego, który odrywa powinność wojkową w 1 p. p. leg. Makabi II Ognisko II 3 : 0.

B o k s.

Na zakończenie kursu bokserskiego Ośrodka W. F. urządzono zawody bokserskie dla absolwentów kursu.

Wśród dwudziestu walczących w różnych walkach zawodników wyróżnić należy Piotrowskiego z Pogoni, który ma już opanowaną technikę.

J. a. Nie.

NADEŚLANE.

Niebywały sukces rowerów krajowych z marką „Luczniczka”.

W ostatnich latach coraz bardziej rozwija się w Polsce ruch rowerowy, co silną rzeczą wyłożyło na zwiększenie importu rowerów z zagranicy, dotąd wnikomiej ilości wyrabianych w kraju. Zapoczątkowanie masowej produkcji rowerów marki „Luczniczka” przez Państwowe Wodociągarni, Fabryka Broni w Radomiu, która idealnie się dostosowała do polskich warunków drogowych przez precyzyjne wykonanie z trwałego krajowego materiału, spowodowało niespotykany dotychczas odruch w społeczeństwie polskiem, do unikania, przy nabywaniu, rowerów pochodzenia zagranicznego. Wyprodukowane dotychczas przez Państwowe Wodociągarni 20.000 rowerów zostały w stosunkowo krótkim czasie całkowicie rozsprzedane, wobec czego P. W. U. już teraz zamierzają odpowiednio zwiększyć program produkcji, zakreślony początkowo na 40.000 rowerów rocznie. Jest-to pocieszający objaw na przyszłość w budowaniu gospodarczej potęgi Polski.

INTROLIGATORNIA

„DZIENNIK WILEŃSKI”
MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244
OPRAWY KSIĄZEK, ROCZNIKÓW,
KSIĄG BUCHALTERYJNYCH
I INNE ROBOTY. WYKONANIE
STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.
OTWARTA OD 9-ej DO 4-ej POP.

WITAMY nadchodzącą WIOSNĘ

Nie bacząc na stagnację — skład nasz zaopatrzyliśmy w wielki wybór

MATERJAŁÓW WIOSENNO-LETNICH

Kazimierz Rutkowski i J. Domagała

Wielka 47.

Telefon 14-02.

Miejski Kinematograf

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 28 marca do dnia 1 kwietnia 1930 roku „NIBELUNGI” dramat w 10 aktach. W rolach głównych: Krymhilda — MALGORZATA SCHOLN, Brunhilda — HANNA RALPH, ZYGFRYD — PAWEŁ RYCHTER. Zwiększony zespół orkiestry. Ilustracja muzyczna osnuta na motywach RYSZARDA WAGNERA. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od g. 4.

„HELIOS”

ul. Wileńska 38.

DZIŚ WIELKI PRZEBÓJ! Słynny amant, ulubieniec kobiet JAQUE CATELAIN w silnym dramacie erotycznym z udziałem CLAUDY VICTRIX. Fascynująca treść i zajmująca akcja. — Emocjonująca scena batalistyczna. Niezwykły wystawowy bal wschodni w naturalnych kolorach.

„Kwiat Wschodu”

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w.

HOLLYWOOD

ul. Mickiewicza 22

DZIŚ! DAMA POD MASKĄ
Wspaniały dramat doby obecnej. Tragiczne sploty życia. Gniewa wielkowiejskiej rozpusty. Pieniądz i honor. Szatańskie orgie i t. d. Reżyserja WILHELMA THIELE. Role główne kreują: WŁODZIMIERZ GAJDAROW, DITA PARLO, ARLETTE MARCHAL, HENRYK GEORGE. Specjalna ilustracja muzyczna. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10,25 w.

„LUX”

ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dziś Arcydzieło które zadziwiło świat MOSKWA—LWÓW. Mistrz ekranu, genialny IWAN MOZZUCHIN w najnowszym arcydziele „ZDOBYWCY SERC” z udziałem MARY PHILBIN. Akcja odbywa się w Małopolsce w czasie ostatniej wielkiej wojny. Rozbawione żołdactwo. Jeden pocatunek za tysiące istnień ludzkich. Początek o godzinie 4-ej. Ceny miejsc od 40 groszy.

„WANDA”

ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.

Dziś Pierwszy raz w Wilnie! Najnowszy film 1930 r. nigdzie dotychczas nie wyświetlany PROSIMY NA WESELISKOI Pat i Patachon się żeni! Abyby godnie przyjąć zaproszonych nasł ubliżycy „Pat i Patachon jako Gazeciarze” szampańska komedia - farsa w 12 akt. Huragan śmiechu. Zapas wesołości na długo.

„SPORT”

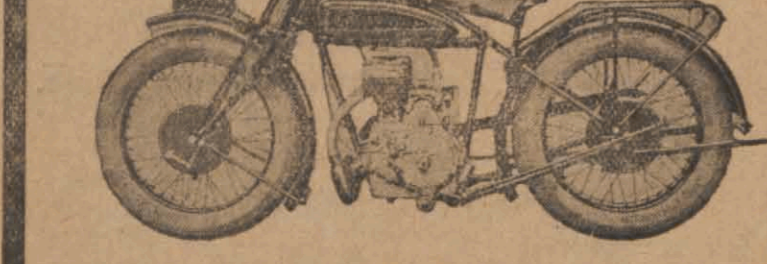
Wilno, Wielka 26.

WILNO, TEGO JESZCZE NIE WIDZIAŁO.
Wielki film sportowy, produkcji roku 1930
sławnej gry RICHARDA DIXA. Niezwykły ten film winien zobaczyć każdy. Nad program: „Zdrowie, Siła, Piękno...” — wzory nowoczesnych ćwiczeń gimnastycznych. W Soboty, Niedziele i Święta przygrywa Orkiestra Mandolinistów.

„OGNISKO”

(Obok Dworca Kolejowego)

Dziś i dni następnych pełna dramatycznych momentów i emocji trzyma widzów w napięciu. Początek seansów o g. 5 w dniu świątecznym o g. 4 p.p.



Motocykle

Sprzedaż na raty.

WARSAWSKA SP. MYŚLIWSKA
WILEŃSKA 10.

D.H. K. RYMKIEWICZ

WILNO, Mickiewicza 9.

Otrzymało w wielkim wyborze:

CERATY stołowe i meblowe najnowsze rysunki, LINOLEUM prawdziwy korkowy i chodniki rozmaite. Już nadszedł nowy transport letnich na gum. PANTOFLE bardzo ELEGANCKIE.
Ceny fabryczne.

OWSY:

Findling, Żółty Lochowa, Rychlik Trybański.
Jęczmień marchijski 4-rzędowy
Pszcenic jarą Suską i Hildebranda
Posiada
**Wileński Spółdzielczy
Syndykat Rolniczy**
Wilno, Zawalna Nr. 9.

STARA WIEŚ

PIĘKNE PARCELE LEŚNE
są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem.
Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie. Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie załesione od 750 m² do 3000 m².
Sprzedają na raty.
Zgłoszenia i Informacja: 3091-14
Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej
Dział Parcelacji:
Warszawa: Żabia 4, tel. 2—89.

LEKARZE

D-r. KENIGSBERG
choroby weneryczne i skórne
Mickiewicza 4, tel. 10-90.
od 9—12 i 4 — 8.

D-r. G. WOLFSON
chor. skórne, weneryczne i moczopłuczne.
Wileńska 7, tel. 10—67.
1338—9

RÓŻNE

Kaszę KRAKOWSKĄ prawdziwą otrzymała firma **ZWIEDRYŃSKI** Wileńska 28.
średnia KILO 1,20, drobniejsza 1,30. 1783—1

Poszukuję według litewskich pierwszorzędnej drobnicy do sprzedaży w Warszawie. Oferty: Warszawa, Browarowa 15 m. 1 Śliwińska.

Kursy Kierowców Samochodowych

Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie —5r
ul. Holenderska 12 Gmach Państwowej Szkoły Technicznej tel. 13-30. Przyjmują zapisy do grup: XLIX Zawodowej z nauką 2 i 3 miesięczną i do grupy L amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową. Początek zajęć w dniu 7 kwietnia r. b.

Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne regulowanie silników, karburatorów, ustawianie zapłonu „MAGNETO” i „DELCO”. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na czterech typach nowoczesnych samochodów, bez ograniczenia ilości godzin jazdy. Dla p. p. oficerów i p. p. urzędników państwowych specjalne ulgowe warunki. GWARANTUJE SIĘ UKOŃCZENIE KURSÓW I ZŁOŻENIE EGZAMINÓW BEZ DODATKOWEJ OPŁATY. ULATWIA SIĘ OTRZYMANIE POSADY ZA POSREDNICTWEM KURSÓW. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12-ej do 18-ej przy ul. Holenderskiej 12. Tel. 13-30. Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągników rolniczych.

KOŁDRY

z rozmaitych materiałów i najlepszej waty wyrabia i sprzedaje po najniższych cenach:
Bicia CHANUTIN
znana firma
Wilno, Niemiecka 23. Firma egzystuje od r. 1890.
Obstalunki są wykonywane w ciągu 24 godzin. —0 o

Wjazd Do Warszawy Zbyteczny!

Zalutujemy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą. Legalizację dokumentów, sprawy konsularne (wizy), spadkowe, hipoteczne (wydagi), poszukiwanie rodzin, etc. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach.

**BIURO REKLAMOWE
Dział Pośrednictwa i Handlowo - Informacyjnego**
ST. GRABOWSKI.
Wilno, ul. Garbarska 1, tel. 26 82.

SKŁAD MEBLI ZJEDNOCZENI STOLARZE w Wilnie, Trocka 6.

Wielki wybór różnych MEBLI z własnych warsztatów. Przyjmuje zamówienia na całkowite urządzenia biur, urzędów i różnych instytucji bankowych. Ceny umiarkowane. Prosimy obejrzeć meble naszej spółdzielni. —0 o



MEBLE:

kredensy, szafy, otomany, tapczany, a także fotele klubowe i t. d.

W. MOŁODECKI, Wileńska 8.

Wierzyciele

f. St. Jasińska w. J. Bukowskiego prosi się o przybycie, z weksłami oraz dokumentami wierzycielni, na Walne Zebranie w d. 3 kwietnia b. r. o godz. 6 1/2 wiec. na ul. Niemiecką 22 mag. J. Akselrod & Szwarz. Komisja Likwidacyjna St. Stawski.

Poszukujemy dzierżawy folwarku od 50 do 100 ha za udzielenie większej pożyczki hipotecznej.

Mamy do sprzedania duży dochodowy dom przy wpłacie do 10,000 dolarów.—Warunki kupna b. dogodne.
Mamy do ulokowania większe sumy na pierwszorzędne hipoteki miejskie.

Ajencja „Polkres” Wilno, Królewska 3, tel. 17—80.

DO SPRZEDANIA.
motto tele i licytacji: 2 taksówki, 2 panina, f. replen 600 zł, kasy ogni-trwałe, opony samochodowe, kredens, 2 kandil bry brozowe, różne żyrandole elektryczne, kilka pierścionków z br. iantami, broszka brylantowa, dywan, różna swet i jedwabie, centryfuga srebrna z porcelany starożytny angielskiej, 1000 tomów książek belerydy, st. kt. różn. pelta i garnitury używane. Lombard Biskupia 12.

Nowo otworzona firma chrześcijańska D.H. «BŁAWATKRESOWY»

Sp. z ogr. odp.
Wileńska Nr. 31, tel. 382.
Na sezon wiosenny i letni został zaopatrzone w różne materiały. Ceny niskie.

PRACA

Administrator - rzadca rolny wykwalifikowany, energiczny poszukuje samodzielnego zarządu majątkiem za procenta od dnia 1 IV r. b. Posiada solidne świadectwa i poważne referencje. Zgłoszenia: Ajencja „Polkres” Królewska 3, tel. 17-80.

Pracznica - prasowaczka poszukuje posady na wjazd do majątku. Uniwersytecka 5—9. —0

Poszukujemy jest dorzca domu, piśmienny, lat średnich z rodzina—sami trzeci, z dobrmi świadectwami. Zgłaszać się: Gimnazjalna 6-6 od 9 do 10 rano i od 4 do 5 po pol. —50

500 — 3.000 dolarów.
ulokujemy zaraz na hipotekę miejską **Dom H-K „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9—05.** —50

Majątek

135 ha do sprzedania w powiecie Wileńskim - Trockim. Lasu 35, ornej 70, laki i siedziw 30. Ziemia bardzo dobra. Sad kolo 300 drzew owocowych i park. Własności: Zwierzyniec, Sosnowa 1, m. 4. 1319-1

KUPNO-SPRZEDAŻ

Serwis porcelanowy na 12 osób i zegar szafkowy orzech sprzedaje się. Ul. Płaskowa Nr. 1, m. 2. 1793—50

DRACHWIKI używane, dobre do sprzedania 3—4 tys. sztuk Antolska 19. 1789—0

TANIO do sprzedania obrazy, firanki, rzeźb. rob. toalety, albumy rzut. Warszawski Nr. 9 m. 4. 1894—s1

Planina najszyniejszej firmy „Erard” oraz Bettiniga i K. A. Fibigera, uznane za najlepsze w kraju, sprzedają na dogodnych warunkach. Kijowska 4 10

Jaja kur rasowych do sprzedania, Sapieżyńska 11. 1817-30

Sytki rezonansowy do sprzedania. Adres: ul. Nowogródzka Nr. 36—1.

OSZCZĘDNOŚCI

1,000 — 15,000 2,000 dol.
ulokujemy na dobre hipoteki na niskie procentowanie. Wileński Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. —50

MAJĄTEK

pod Wilnem dobra ziemia laki dwuakrowy, sprzedamy lub wdzierżawimy.
Dom H-K „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9—05. —50

ZGUBY

Zgubioną książkę wojskową na imię Adolfa Romanowskiego, prawo jazdy dorozkarskiej, metrykę oraz weksel na zł. 200, wystawca Józef Rogowski unieważnia się.